

własny porządek normatywny, według którego postępują w taki a nie inny sposób. Co oznacza, że jeżeli jednostka popełni określony czyn, to w jednym środowisku będzie uważana za nonkonformistę, który ośmielił się naruszyć ich nieformalne prawo a w innej grupie to zachowanie może być przyjęte z aprobatą.

Jednakże społeczeństwo ma tendencję do tego, by tworzyć pewien zestaw zasad, określanych często mianem powszechnie przyjętych czy też ogólnospołecznych norm zachowania. Instytucje rządowe mają obowiązek czuwania nad tym, by te ogólnospołeczne normy były przestrzegane przez społeczeństwo. Podobnie Gminny Ośrodek Pomocy Społecznej musi bacznie przyglądać się swoim podopiecznym i w miarę możliwości korygować ich nonkonformistyczne postawy i działania. Jeśli idzie o podopiecznych Naszego Ośrodka do przejawów tych negatywnych zachowań należy: uchylanie się od legalnej pracy, nadużywanie alkoholu, przemoc w rodzinie i etc. O tych niewłaściwych działaniach podejmowanych przez ludzi chcielibyśmy napisać w kontekście socjalizacji jaka dokonuje się w obrębie grup pierwotnych tj. w środowisku rodzinnym. W procesie uspołeczniania obok grup rówieśniczych i otoczenia sąsiedzkiego najważniejszą rolę odgrywa rodzina, która jest istotnym pasmem transmisyjnym, służącym przekazywaniu wzorców kulturowych następnemu pokoleniu. Do bardzo niedawna pomijano jednak fakt, iż rodzina przekazuje przeważnie część kultury, dostępną warstwie społecznej i grupom, w których znajdują się sami rodzice. Zatem rodzice jako wychowawcy mogą w bardzo skuteczny sposób wykreować osobowość swojego dziecka dając mu własny wzór etyczno-społecznego postępowania.

Mówiąc o rodzicach mamy tu na myśli zarówno opiekunów naturalnych jak i zastępczych oraz wychowawców dzieci w postaci instytucjonalnej, którymi są domy dziecka i zakłady poprawcze. We wszystkich wymienionych środowiskach odbywa się socjalizacja pierwotna, która ma za zadanie przygotować młodą jeszcze jednostkę do życia w społeczeństwie.

Zespół tych najbliższych wychowankowi osób występujących w formie naturalnej (rodzina) czy też instytucjonalnej (np. dom dziecka) bez względu na swój charakter powinny spełniać następujące funkcje. Po pierwsze ich zadaniem jest socjalizacja czyli proces w trakcie którego dzieci wprowadzone są w życie społeczne, kształtuje się ich osobowość, rozwijają uczucia, wartości i aspiracje. Kolejnym zadaniem tych grup pierwotnych jest zagwarantowanie dziecku wsparcia emocjonalnego i zaspokojenia potrzeb psychohigienicznych, które zapewniają małym pocucie stabilizacji, bezpieczeństwo i równowagę emocjonalną.

Wreszcie w obrębie pierwotnego otoczenia zostają zaspokajane potrzeby materialne (ekonomiczne) oczywiście drogą zatrudnienia i zarabiania pieniędzy, dzięki którym członkowie rodziny mogą nie tyle przetrwać, co żyć na określonym poziomie. W przypadku instytucji ta funkcja jest zawsze realizowana.

Kiedy jednak rodzina bądź instytucja nie wypełnia tych funkcji w sposób prawidłowy to możemy mówić o dysfunkcyjności tych struktur.

Synonimem rodziny dysfunkcyjnej jest rodzina z problemami, rodzina niepełnowartościowa i niewydolna wychowawczo. Skoro rodzina jako grupa pierwotna nie działa prawidłowo, to znaczy nie funkcjonuje zgodnie z ogólnospołecznymi normami. Pierwszy etap socjalizacji dziecka w tejże rodzinie będzie zaburzony, niewłaściwy. Jednym słowem socjalizacja pierwotna będzie miała wadliwy charakter. Efektem takiego „upośledzonego” uspołeczniania jednostek jest dosłownie wytworzenie licznego grona osób całkowicie nieprzystosowanych do życia w rzeczywistości społecznej.

Osobie, która pochodzi z rodziny wydolnej wychowawczo i zwraca się do Naszego GOPS-u o pomoc - ponieważ boryka się z jakimś poważnym problemem w danej chwili np. utrata pracy, tymczasowy brak środków do życia i etc. - łatwiej jest pomóc aniżeli jednostce wywodzącej się z rodziny dysfunkcyjnej. Spaczony system orientacji życiowej i mentalnej tej drugiej osoby wyniesiony z domu rodzinnego jest tak mocno zakorzeniony w jej psychice, że niemalże niemożliwym jest przekonanie jej, że można inaczej żyć. Większość tzw. stałych klientów Naszego Ośrodka wychowywała się w dysfunkcyjnych rodzinach gdzie byli w swoim dzieciństwie poddani procesowi **wadliwej socjalizacji pierwotnej**. Co oznacza, że grono Naszych podopiecznych było pod istotnym wpływem rodziców którzy przekazywali im swoimi postawami wzory zachowania, które w późniejszym okresie determinowały i determinują do dokonywania przez nich niewłaściwych wyborów, co w konsekwencji doprowadziło ich do sytuacji ubóstwa, bezrobocia, alkoholizmu. Są rodziny w obrębie których proces socjalizacji prowadzi do wręcz opłakanych rezultatów. Oczywiście, uważamy że proces wadliwego uspołeczniania odbywa się zazwyczaj w rodzinach uwikłanych w różnego rodzaju patologie, to znaczy w działania, które stanowią zagrożenie dla porządku i rozwoju życia społecznego. Do zachowań podejmowanych wbrew ogólnie przyjętym normom na terenie Gminy Dąbrowa Chełmińska należy zaliczyć alkoholizm, przemoc w rodzinie oraz drobną przestępczość objawiającą się kradzieżami i włamaniami. Wychowanie w takich dysfunkcyjnych środowiskach rodzinnych prowadzi niejednokrotnie do internalizacji przez dziecko amoralnych poglądów i działań, które realizowane w życiu mogą prowadzić do pejoratywnych konsekwencji jaką jest między

innymi sytuacja wykluczenia społecznego. Jednym z istotnych negatywnych przejawów jakie mogą mieć znaczenie dla powstania w rodzinie niekorzystnej atmosfery wychowawczej jest – **alkoholizm**.

Rodzice, którzy notorycznie sięgają po alkohol wpływają demoralizująco na własne potomstwo, co gorsza alkoholizowanie się dorosłych osób posiadających rodziny prowadzi często do tzw. dziedzictwa alkoholowego, kiedy to dzieci mając do dyspozycji ten dewiacyjny typ zachowania, same w przyszłości sięgają po tę używkę. Najbardziej zatrważający i zadziwiający jest fakt, że dzieci alkoholików mimo przeżytych wielu napięć i tragedii z czasem identyfikują się z wzorami nadmiernego picia i stają się alkoholikami (jak również względnie poprzez małżeństwo wiążą się z alkoholikiem co dotyczy zwłaszcza córek alkoholików) i zarówno w jednym, jak i w drugim wypadku przejmują i kontynuują znane z dzieciństwa wzory zachowań, stosunków, stylu życia, rozrywki itp.

Alkoholizm jednego lub obojga rodziców prowadzi do stworzenia atmosfery pełnej napięć i dysharmonii, co niekorzystnie wpływa na dziecko, które w takim układzie bardziej woli, żeby wychowywała go „ulica” niż jego matka lub ojciec. Niestety, wielokrotnie bywa tak, że i grupy rówieśnicze do których wstępuje młody osobnik naruszają swoim dewiacyjnym postępowaniem normy społeczne i prawne.

Patologia jaką jest alkoholizm jest przyczyną dokonywania przez ludzi również **działań przestępczych**. Należy jednak także pamiętać o tym, że naruszającymi zasady prawa karnego są również osoby, które nie były nigdy alkoholikami. Dziecko widząc, że drogą co prawda nielegalną, ale bardzo prostą może osiągnąć dla siebie jakieś korzyści materialne, najpierw jako młody jeszcze człowiek sięga po lizaka kiedy pani ekspedientka nie patrzy. W wieku dojrzałym dochodzi do wniosku, że zmiana trybu życia z przestępczego na ten etyczny nie kalkuluje się w ogóle, zatem nie ma najmniejszego zamiaru, by zejść z tej amoralnej drogi funkcjonowania w rzeczywistości społecznej. Nieodpowiednią atmosferę wychowawczą generują również **konflikty małżeńskie**. Brak wzajemnego szacunku, zrozumienia i zaufania pomiędzy dwojgiem dorosłych ludzi prowadzi często do ciągłych sporów, walk słownych a nierzadko do rękoczynów między nimi. Dziecko, które na co dzień ma styczność z agresywnymi kłótniami rodziców, może stopniowo nabywać skłonność do reakcji nerwicowych. Notoryczne konflikty na łonie rodziny sprzyjają kształtowaniu się osobowości neurotycznej u dziecka. Neurotyk nie potrafi kochać, bo – najprawdopodobniej nie wyniósł z domu rodzinnego wzorów i umiejętności kochania i okazywania uczuć, ale pragnie i chce za wszelką cenę być kochanym. Dzieci ze skłóconych rodzin podatne są w większym stopniu

od rówieśników na negatywne bodźce wychowawcze powodujące wykołajenie, alkoholizm i narkomanię, a także wybryki chuligańskie, gwałty i prostytutkę. Zatem socjalizowanie młodego osobnika w warunkach „żywiolowych” i napastliwych konfliktów małżeńskich determinuje późniejsze dewiacyjne zachowania u ich potomstwa. Równie destrukcyjny wpływ na osobowość i przyszłe negatywne wybory wychowanka ma tzw. **przestępstwo znęcania się nad rodziną**. Nie ulega wątpliwości, że tego typu zachowania przestępcze dotyczą nie tylko osób, przeciwko którym są wymierzone bezpośrednio, ale także przeciwko rodzinie jako całości, prowadząc do jej rozkładu i dewiacyjnych, aspołecznych typów zachowań, zwłaszcza dzieci i młodzieży. Powyższe słowa potwierdzają powszechnie znane spostrzeżenie, że: „Przemoc rodzi przemoc.”

Charakteryzując kilka typów środowisk, w których ma miejsce wadliwa socjalizacja pierwotna warto wspomnieć o pewnego rodzaju upośledzonej strukturze rodziny, która w żadnym razie nie zalicza się do patologii społecznej takiej jak alkoholizm czy przestępczość. Jej przykładem jest **rodzina niepełna**, gdzie wychowywaniem dzieci zajmuje się tylko jedno z rodziców. Rodziny niepełne korzystające z pomocy Naszego Ośrodka to zazwyczaj samotne matki z dzieckiem lub dziećmi, które bez udziału ojców muszą same zapewnić potomstwu bezpieczeństwo zarówno w sferze emocjonalnej jak i materialnej. Matki te nie zawsze pomimo usilnych starań są w stanie prawidłowo wypełniać rolę podwójnego rodzica. Jeśli pracują to mniej czasu poświęcają dziecku. Potrzeby ekonomiczne są zabezpieczone natomiast więź psychoemocjonalna może być zaburzona. Często występuje sytuacja odwrotna, gdzie matka zajmuje się tylko i wyłącznie dziećmi natomiast nie posiada wystarczających funduszy na utrzymanie potomstwa. Stąd wychowanie dziecka w **rodzinie niepełnej** nie sprzyja prawidłowej socjalizacji pierwotnej, gdyż dziecko może nie zaspokoić którejś z potrzeb. W tej sytuacji potrzebna jest pomoc ze strony instytucji.

Wszystkie przypadki dysfunkcyjności rodzin opisane w tym podrozdziale niestety mają miejsce w familiach mieszkających na terenie Naszej gminy. Wadliwe i dewiacyjne środowisko rodzinne gdzie występuje niewłaściwa atmosfera wychowawcza w domu, warunki materialne pozostawiają wiele do życzenia i sama struktura rodziny jest zaburzona, niekorzystnie wpływają na sytuację dzieci wychowywanych w tych rodzinach oraz ich rozwój. W rodzinach tych czynnikami generującymi dysfunkcjonalność jest najczęściej alkoholizm, przemoc wobec partnerki i dzieci oraz wyuczona bezradność rodziców. Dzieci z takich rodzin mają często problemy z nauką, odtrącone przez rówieśników z tzw. normalnych rodzin, szukają akceptacji wśród rówieśników z innych dysfunkcjonalnych

środowisk. Zaczynają wagarować, rezygnują z dalszej nauki i popadają w konflikt z prawem. Jaki jest rezultat takich historii życiowych...nie trzeba komentować!

Osoby, które stały się w pewnym sensie ofiarami wadliwej socjalizacji pierwotnej nie potrafią normalnie funkcjonować w społeczeństwie. Dlatego też trudno im ułożyć sobie życie pełne spokoju i bezpieczeństwa. Niektórzy z nich nie stronili od alkoholu, narkotyków lub od zachowań przestępczych, które prowadziły do zastosowania wobec tych osób sankcji w postaci izolacji więziennej. Dzisiaj są rozwiedzeni, nie mogą znaleźć zatrudnienia a reszta społeczeństwa izoluje się od nich jak może. Większość takich osób „dziedziczy po rodzicach kontakt z GOPS-em” lub z czasem staje się klientem Naszego Ośrodka. Praca socjalna z osobami wywodzącymi się z rodzin dysfunkcyjnych jest bardzo trudna, gdyż rzadko przynosi oczekiwane przez pracownika socjalnego pozytywne rezultaty. Osoby pochodzące ze środowisk patologicznych są bardzo roszczeniowi i postrzegają Naszą instytucję jako miejsce gdzie powinni otrzymać zasiłek a nie lekcję moralności czy różnego typu wskazówki i pouczenia co winni zrobić by mieć możliwość poprawy swej sytuacji. Praca socjalna z klientem oraz uświadamianie jednostkom czym jest instytucja pomocy społecznej to bardzo ważne i priorytetowe zadanie dla pomocy społecznej. W tej sytuacji powiększenie liczby pracowników socjalnych staje się jednym z istotnych posunięć, które przyczyni się do rozwoju i szerzenia metod pracy socjalnej z podopiecznymi GOPS na terenie Naszej gminy.

ALKOHOLIZM

Alkohol znały już ludy antyczne, gdzie Sumerowie, Babilończycy, Egipcjanie, Grecy i Rzymianie znali smak i właściwości piwa czy wina. W tak odległych czasach ceniono alkohol jako specyfik za pomocą, którego można zapomnieć o kłopotach codzienności, obawiając się jednocześnie utraty kontroli, która jest następstwem nadużywania wszelkich trunków. Alkohol zawdzięcza swoje właściwości substancji chemicznej, którą medycy nazywają alkoholem etylowym, w skrócie etoh. W społeczeństwie polskim picie alkoholu jest

szczególnie częste. Każde ważne wydarzenie czy okazja typu: urodziny, imieniny, narodziny czy święta, wesela muszą być suto zakropione alkoholem. Inaczej świętowanie traci swoją rangę i wartość. Co najgorsze już na imprezach, w których udział bierze młodzież wódka, a zwłaszcza piwo staje się podstawowym wyznacznikiem dobrej zabawy. Oczywiście jeśli spożywanie alkoholu przez osoby dorosłe jest okazjonalne to można przyjąć zgodnie z powszechnie obowiązującą maksymą, że „Wszystko jest dla ludzi!”. Trzeba jednak pamiętać, że alkohol jest również środkiem potencjalnie niebezpiecznym, bowiem u osób pijących częściej i w większych ilościach występuje wysokie ryzyko zachorowania na chorobę alkoholową. Do typowych objawów uzależnienia od alkoholu należy:

- występowanie silnego pragnienia lub głodu alkoholowego, gdzie praktycznie codziennie człowiek zniewolony przez nałóg sięga po alkohol,
- problemy z kontrolą wypijanego alkoholu, gdzie alkoholik pije do oporu (póki wódka jest na stole !),
- zmiana tolerancji, gdzie dotychczasowa dawka alkoholu nie przynosi oczekiwanego efektu . Alkoholik może wypijać coraz to większe ilości trunku bez objawów zatrucia
- objawy abstynencyjne, gdzie osoba nadużywająca alkoholu przerywając spożycie alkoholu odczuwa takie dolegliwości jak; drżenie i bóle mięśni, zawroty głowy, nudności, biegunki, zlewne poty, bezsenność itd.,
- koncentrowanie życia wokół alkoholu, gdzie osoba uzależniona zaniedbuje inne dziedziny swojego życia, jak rodzina, praca itp. a więcej czasu poświęca na zdobywanie i spożywanie alkoholu,
- picie alkoholu mimo szkód jakie wyrządza, gdzie człowiek nadużywa trunków mimo faktu: uszkodzenia przez alkohol wątroby, choroby trzustki, rozpadu rodziny, zagrożenie utraty pracy i etc.

Alkohol w mentalności wielu ludzi jest używką dzięki, której człowiek może się lepiej bawić i zapomnieć o troskach dnia codziennego, niestety bez wątplenia jest on również trucizną, która w szczególnie ostry sposób uszkadza układ nerwowy wywołując wiele chorób nerwowych i psychicznych. Alkohol, a szczególnie jego główny metabolit : aldehyd octowy, są bezpośrednio toksyczne dla tkanek. Skutecznie uszkadza narządy wewnętrzne osób nadużywających alkoholu. Przewlekłe spożywanie etanolu prowadzi do wielu powikłań zdrowotnych:

- internistyczne np. choroba trzustki, jelita cienkiego,
- dermatologiczne np. specyficzne przebarwienie skóry, zmiany w naczyniach skórnych, zapalenie spojówek,

- neurologiczne i psychiatryczne np. encefalopatia alkoholowa (zaburzenia świadomości, oczopląs, napady drgawkowe), padaczka alkoholowa, majaczenie drzenie (delirium tremens-omamy wzrokowe i słuchowe), halucynozja alkoholowa (znaczne osłabienie funkcji intelektualnych), psychoza Korsakowa (stała utrata zdolności zapamiętywania zdarzeń).

W tym momencie należy również zwrócić uwagę na fakt nadużywania alkoholu przez przyszłe matki, które należy uświadamiać, że grozi to nieodwracalnym zmianom w rozwoju płodu.

Pomimo tego szczegółowego opisu choroby alkoholowej praktycznie każdy z nas jest w stanie poznać osobę, która nadużywa alkoholu. Na pierwszy rzut oka są to osoby z przekrwioną twarzą, trzęsącymi się rękoma i mimo faktu, że nie pili dziś to odór piwa, wódki czy taniego wina można wyczuć.

Nadużywanie alkoholu prowadzi do negatywnych następstw w sferze nie tylko zdrowotnej ale i życiowej alkoholika i jego najbliższego otoczenia, której towarzyszą noce pełne strachu i płaczu dzieci, rozpacz i bezsilność bitych żon. Z takimi konsekwencjami nadużywania alkoholu boryka się na co dzień Gminny Ośrodek Pomocy Społecznej, Policja, GKRPA. Oczywiście w parze za kłopotami zdrowotnymi, tragediami rodzinnymi idzie również kwestia ubóstwa, bezrobocia i co najgorsze niechęć do podjęcia leczenia i zmiany swego postępowania przez osobę pijącą. Analizując dane GKRPA zauważamy, że od dwóch lat nie nastąpił wzrost przyjmowania wniosków o skierowanie na przymusowe leczenie. Niestety niepokojący jest fakt, iż w żadnej z sytuacji osoba dotknięta problemem alkoholowym nie zgodziła się na leczenie odwykowe stacjonarne. Wartym uwagi jest fakt, iż mieszkańcy gminy korzystają z pomocy Punktu Konsultacyjnego czynnego w każdy poniedziałek przy GOPS w Dąbrowie Chełmińskiej, gdzie mogą uzyskać wsparcie, poradę i pomoc socjoterapeutyczną.